



**Lothar PIKULIK:**  
***Natur und die westliche Zivilisation.***  
***Literarische Kritik***  
***und Kompensation einer Entfremdung.***  
**Hildesheim, Zürich, New York: Georg Olms Verlag,**  
**2016: 242 s.**

Lothar Pikulik od dziesięcioleci pozostaje, zarówno w badaniach naukowych, jak i publikacjach, wierny swojej nieskrywanej i nieodpartej fascynacji niemieckim romantyzmem. Długa lista monografii i artykułów Autora wzbogaciła się w roku 2016 o kolejną pozycję, poświęconą tym razem dychotomii myślenia o naturze i cywilizacji od przełomu XVIII i XIX wieku, poprzez modernizm aż po współczesność. Pikulik – baczny obserwator życia społeczno-politycznego, kierujący się romantycznymi kategoriami postrzegania, oglądu rzeczywistości – stawia jakże ważne dla dzisiejszych czasów pytanie o znaczenie natury i cywilizacji na przestrzeni ostatnich dwóch stuleci, ich wzajemną relację, a przede wszystkim mariaż z literaturą, której przypisuje konkretne zadanie: kompensacji braku kontaktu z naturą, stworzenia płaszczyzny refleksji nad procesami cywilizacji i poszukiwania utraconej więzi z wszystkim tym, co za naturę może być uważane. W dobie niepohamowanego postępu, cyfryzacji i wszechobecności coraz to nowszych zdobyczy cywilizacji, to właśnie te pojęcia nabrały szczególnie na znaczeniu, stając przedmiot refleksji naukowców różnych dziedzin. W zrozumieniu fenomenu obu procesów przydatne okazują się dla Pikulika znajomość pism estetycznych Schillera, niemieckiej literatury romantyzmu i przemian społeczno-kulturowych przełomu XVIII i XIX wieku. Podobnie jak wówczas, tak i dzisiaj, jak zakłada trewirski literaturoznawca, utraconą więź z naturą można odzyskać poprzez refleksję, obserwację

i opuszczenie własnego wnętrza. Myślenie dało człowiekowi możliwość uczynienia natury obiektem swoich rozważań, a tym samym pozbawiło ją dotychczasowej mocy, stawiając natomiast człowieka na pierwszym miejscu. Postępujące oddalanie się od natury wiązało się z próbami powrotu na jej łono, z czasem, co da się zaobserwować od przełomu XVIII i XIX wieku, przyjęło znamiona terapii dającej możliwość poznania siebie i świata. Niemalą rolę odegrała przy tym, jak brzmi główna teza Pikulika, literatura, a w szczególności rozliczne koncepcje estetyczne niemieckich romantyków, których celem było ponowne zbliżenie się do natury. W swojej monografii Pikulik omawia różnorodne formy romantycznych poszukiwań kontaktu z naturą, dopełniając je przykładami z okresu modernizmu. W obu epokach oddalanie się od natury powoduje wkraczanie na tereny dotychczas literaturze nieznanne. Do owych przestrzeni Autor zalicza na przykład noc, sen czy śmierć, o czym traktuje rozdział *Nachtseite der Natur*, w którym wytrawny znawca literatury niemieckiego romantyzmu, jakim Pikulik bez wątplenia może i powinien zostać obwołany, analizuje powszechnie znane utwory Novalisa (*Hymen an die Nacht*), E.T.A. Hoffmanna (*Der Sandmann*), J. von Eichendorffa (*Das Schloss Dürande*), uzmysławiając czytelnikowi, że ucieczka przed światem i jego cywilizacyjnymi wytworami w krainę snu czy objęcia śmierci prowadzić może do pełniejszego poznania samego siebie, lecz niestety nie do odkrycia tajemnic natury. Romantyczne mocowanie się z cywilizacją przejawiało się bowiem według Pikulika w przełamywaniu tendencji racjonalizowania myślenia, uczuć i działania (s. 81). Możliwe stało się to dzięki sięgnięciu po nowe gatunki, jak choćby baśń, czy wprowadzenie nieznannej dotychczas optyki narracyjnej, łączącej obiektywny i subiektywny ogląd rzeczy i zjawisk, co Autor przekonująco wykłada w swojej analizie opowiadania Hoffmanna *Der goldene Topf*, lub też poprzez ucieczkę w obłąd (tu znowu za przykład posłużył *Der Sandmann* Hoffmanna), albo też uleganie popędom seksualnym (w tym miejscu uznanie budzi bardzo ciekawie przeprowadzona przez Autora analiza porównawcza *Der Runenberg* Ludwiga Tiecka oraz *Das Marmorbild* i *Ahnung und Gegenwart* Eichendorffa). W obu przypadkach ujarzmienie popędu oznacza przyznanie prymatu sferze duchowej, która – jak chciał Schiller – winna okiełznać „zwierzęcą naturę” (s. 118). Takie rozumienie seksualności, zarówno u Schillera, jak i romantyków, noszące znamiona oświeceniowej sygnatury, upewnia ich co do konieczności przywołania literatury, jej „czarodziejskiego słowa”, cytując Eichendorffa, jako właśnie oręża sfery duchowej.

Spór natury z cywilizacją to według Pikulika także pokonywanie monotonii życia, przyzwyczajęń, ucieczka od świata rutyny i schematów. To właśnie znudzenie życiem staje się motorem działania wielu ro-

mantycznych i modernistycznych bohaterów, czyniąc rewolucję, wojnę pokłosem dekadencji i powolnego obumierania. Proces ten Autor analizuje, ponownie komparatystycznie, na przykładzie *Das Schloss Dürande* i *Der Zauberberg*, konstatując, że próby kompensacji deficytów cywilizacji stawiają sobie wprawdzie za cel odtworzenie utraconej jedności z naturą, światem, ale prowadzą do różnych form rebelii, przypominających zjawiska przyrody – burzę czy nawałnicę, ale w gruncie rzeczy stają się najbardziej przejawskawionymi formami barbarzyństwa i wręcz prymitywnymi przejawami naturalności (s. 184). Myśl o poszukiwaniu jedności, a zatem przełamaniu dychotomii pomiędzy naturą a cywilizacją, zamyka rozważania Pikulika, kierując je w stronę estetycznej koncepcji gry oraz organicznej interpretacji dziejów. Pierwszą reprezentuje Schiller, dla którego gra, stawanie się *homo ludens*, oznaczało zniesienie przymusu na rzecz wolności i harmonii, współdziałania wszystkich możliwych sił (s. 194). Dla kolejnego przywołanego klasyka – Goethego – sztuka skrywa w sobie natomiast inne przesłanie: winna odkrywać wielkie prawdy natury i je wyrażać. Romantycy podążają tropem swoich poprzedników z Weimaru i szukają poprzez koncepcje estetyczne różnych form scalenia rzeczywistości. Sięgając po fragment, arabeskę, dygresję, eksperyment, synkretyczne wariacje i encyklopedyczne mariaże, lekceważąc przesłanie na rzecz przedstawienia, tworzą nowe formy refleksji o wzajemnej relacji człowieka i przyrody, natury i cywilizacji. Tym samym formułują konsekwentnie, a przy tym nowatorsko wyznaczniki literatury po wsze czasy, widząc w kulturze przeciwieństwo cywilizacji, ale także, co Pikulik mocno podkreśla, jej uzupełnienie. Wieńcząc swoje refleksje, Autor konstatuje ponadto, że literatura jako pendant natury nie może istnieć w oderwaniu od spraw politycznych i społecznych, dążąc tym samym do całościowego postrzegania świata, przy jednoczesnym zachowaniu pełnej wolności w opozycji do wszechwładnej polityki.

Monografia Pikulika zawiera w wielu miejscach jego znane już z wcześniejszych publikacji analizy i interpretacje, rozważania na temat romantycznych koncepcji i rozwiązań estetycznych. Autor nie kryje, że mamy do czynienia z powtórzeniami, a odsyłając czytelnika do swoich dotychczasowych badań, artykułów czy książek, podkreśla, że nie stawia sobie za cel znalezienia nowych wykładni. Podejmuje zaledwie próbę wyjaśnienia współczesnych fenomenów kultury z perspektywy badacza romantyzmu, wykorzystując znajomość epoki i jej progresywny charakter. Zwracając tym razem uwagę na dychotomiczną parę natura kontra cywilizacja dokumentuje, podobnie jak czynił to już wcześniej na przykład w *Asthetik des Interessanten. Zum Wandel der Kunst- und Lebensanschauung in der Moderne* (2014), kształtowanie się moderni-

stycznej koncepcji sztuki i życia od XVIII wieku po XX, podkreślając ciągłość myślenia twórców na przestrzeni tych trzech stuleci. Wierny hermeneutycznemu dyskursowi Pikulik po raz kolejny jawi się jako uważny czytelnik literatury niemieckiej, odkrywając w niej wciąż nowe problemy, jednocześnie wzbudzając ciekawość badawczą innych i potwierdzając aktualność sprawdzonych modeli literaturoznawczych.

*Renata Dampc-Jarosz*

 <http://orcid.org/0000-0002-5071-5034>  
Uniwersytet Śląski w Katowicach